

GRODNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 168
Redakcja otwarta od 12-11-6
Administracja 10-11-6

Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 205 Rok II.
GRODNO
niedziela 26 lipca 1925 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m załogiem 20 gr. Drobnie za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

PALACE
KINO

ulica Postrzowa № 4.

Nieserjowy

obraz

W roli
głównej
królowie
ekraanu

MIASTO ROZKOSZY

Iwan Mozzuchin i N. Lisenko

Paryż! Paryż!

Dramat erotyczny w 8 aktach

Nasze miejskie inwestycje

Uwaga Sz. Redakcji co do wzmianki mojej o „Komunalnych podatkach“, pobudza mnie, aby z niezbitymi faktami w ręku jeszcze raz podkreślić nadzwyczajną ojcowską dbałość naszych przedstawicieli miasta, t. j. wykonawców woli miejskich wyborców, o inwestycje naszego miasta.

Uwaga redakcji wskazuje, że sedno zła leży wcale nie tam... to jest w kwiatach i palmach miejskich ogrodów, a gdzieindziej w innej dziedzinie gospodarki miejskiej.

W rozmowie ze mną, p. Redaktor stojąc w obronie ogrodów, skwerów i kwiatów, wskazywał na konieczność tych urządzeń jako niezbędnych dla ratowania zdrowia obywateli.

W danym wypadku w zupełności zgadzam się z Sz. Redaktorem i uważam, że wszystko to byłoby dobre nawet i doskonale, gdyby nie stanowiło ciężkiego brzemienia dla kieszeni obywateli, zmęczonych różnymi podatkami w podobnie krytycznym momencie jak obecny.

Dbalność o zdrowie obywateli nie tylko leży w ogrodach i skwerach. Obywatelowi niezbędny jest zarobek, prawidłowe odżywianie i spokojne życie...

A czyż może dać to wszystko obecne położenie?... Czyż może bezrobot-

nemu zdenerwowanemu różnymi podatkami ponad siły, pójść na zdrowie ten czarujący widok kwiatowych kłombów w naszych ogrodach, ten miły zapach naszej miejskiej flory. Ani muzyka, ani miły śpiew ptaków nie przemawia wpróżdżonemu obywatelowi do duszy wtedy, gdy mu nerwy i żołądek „marsza grają“...

Spójrzmy na tę sprawę z innego punktu widzenia.

Prawda, należy uchylić głowy przed energiczną działalnością Zarządu naszego miasta, w zawrotnym tempie prowadzącego roboty inwestycyjne w mieście, lecz jeśli spójrzmy na całe miasto, to jednak zrodzić się musi następujące pytanie:

„Czyż może przynosić korzyść zapach kwiatów, kiedy obok błyszczą złozone kałuże z rozsądnymi różnymi chorobami ze słynną Horodniczanką na czele, przy której jednak obecnie tworzy się siastaw ze „ziołami rybkami“!?”

Chodząc po mieście, czy spacerując na Koloży obywatelowi wprost dech zapierają te złozone zapachy.

Pod względem technicznym jest mniej więc to samo.

Tutaj... w centrum miasta... ceckają, remontują, malują, omal że nie łuki tryumfalne wznoszą, a na przedmieściu schody rozwalone, na wale kolejowym w pobliżu wodociągu, o schodach ani słychu.

A tymczasem jak ten, tak i tamten, wąż służy jako komunikacyjne punkty

Ileż to było niezarejestrowanych wypadków wywichnięcia nóg okaleczenia i t. d., a wszystko to jest głosem wolażącego na puszczy.

Czyż patrząc na te wszystkie braki, nie widzimy, że te kwiaty i palmy, podlewane łzami wyciśniętymi wyjątkowo ciężkim położeniem obywateli, stanowią narazie niepotrzebny zbytek?

Miron Brzeski.

Odezw w sprawie odroczenia loterii fantwowej Stow. Weter. 1863 r.

Powszechnie odczuwane przesilenie gospodarce, które nie przeszło bez głębszego śladu w całym życiu społecznym, odbiło się dotkliwie na sprzedaży losów Loterii Fantwowej Stowarzyszenia Weteranów 1863 r. załamując bilans przedsięwzięcia brakiem wymaganego pokrycia i stając na przeszkodzie dopełnieniu warunków programu zmusiło Komitet Wykonawczy Loterii Fantwowej Stowarzyszenia Weteranów 1863 r. zwrócić się do Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej o odroczenie losowania, która to prośba została uwzględniona pismem z dnia 26 czerwca br. L. 3569/25.

Z przytoczonych powodów, ciagnienie Loterii Fantwowej Stowarzyszenia Weteranów 1863 r. odbędzie się w nieodwołalnym, ostatecznym terminie

25 listopada 1925 roku

Wobec tego losy nazwanej Loterii sprzedawane będą w dalszym ciągu w Instytucjach, które ofiarnie podjęły się tego zadania, oraz przez osoby upoważnione aż do 5 listopada b. r., po tym zaś dniu już tylko w samej Dyrekcji Loterii w Warszawie, (Kruszcza 24, m. 10).

Zarząd Loterii.

Zawody konne w Grodnie.

W dniu 2-go sierpnia br., odbędą się zawody konne na placu konkursowym 29 p.a.p. w Grodnie przy ul. Jerozolimskiej obok cmentarza.

Organizację zawodów wzięli na siebie, z ramienia Dowództwa Korpusu Nr. III. Pp.: płk. Suzin, ppłk. Aleksandrowicz, mjr. Łukoś, kpt. szt. gen. Michałik i por. Wiszowaty.

Będą to pierwsze wielkie zawody konne w Grodnie, w których wezmą

udział pp. oficerowie garnizonów: grodzieńskiego, wileńskiego, białostockiego, suwalskiego i innych. Ogółem zgłoszono kilkadziesiąt koni.

Ciekawy program, na który złoży się konkurs hipiczny, wielki bieg myśliwski za mastrem oraz woltyżerka i rąbanie — pociągnie niewątpliwie społeczeństwo grodzieńskie.

Zawody rozpoczną się punktualnie o godz. 15-ej, zaś po zawodach nastąpi defilada zwycięzców oraz uroczyste rozdanie nagród, jak:

- 1) rząd koński sportowy,
- 2) zegarek złoty,
- 3) ogłowie,
- 4) szpicruta ze srebrnym okuciem i inne, złożone przez łaskawych ofiarodawców.

Podczas zawodów czynny będzie bufet, obficie zaopatrzony. Przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe.

PALMIRA

Królowa mydeł toaletowych

Upajający zapach kwiatów wschodu

Gust. Stuermer

Żądać wszędzie

Plac w DRUSKIENIKACH

do sprzedania na wygodnych warunkach. Wiadomość, Grodno, Kołozajska nr. 7. Adwokat Gozański.

St. Jakubowski

Mierniczy upoważniony przez Ministerstwo Reform Rolnych

wykonuje parcelacje, komasacje, regulacje serwitutów, oraz wszelkie inne czynności związane z miernictwem.

Ul. Bankowa, Hotel Metropol pok. № 11.

Wystawa „Wies Polska w Liskowie“ Wrażenia z wycieczki.

„Pragnę tak pracować, aby parafjanom swoim przychylić nieba i chleba“ — są to słowa napisane ręką ks. Wacława Blizińskiego na pierwszej stronie książki protokołów przy objęciu parafji w Liskowie w r. 1900. — Od tej chwili zaczęła się i trwa po dziś dzień jego wyteżona praca ideowa.

Wies opuszczona, na pół rozwalone chałupy. Kościół — szopa z desek. Liczne szynki. Licha gleba. — Analfabetów 85 proc., reszta czyta tylko z własnej książki do nabożeństwa, Piąta część ludności wychodzi ze wsi na zarobek. Tak się przedstawia Lisków (Kaliska gubernia), 25 lat temu.

Zaczyna się praca twórcza od budowy kościoła. W r. 1902 powstaje pierwsza placówka: Stowarzyszenie Spożywcze, które (prowadzone oczywiście uczciwie) rozrosło się i żyje po dziś dzień. Jednocześnie powstaje „Wzajemne Ubezpieczenie od Ognia“, (członkowie dostarczają uszkodowanemu stromię i ziarno) — Proboszcz uczy starszych pisać i czytać. Zakłada się czytelnia. Razem z tem zaczynają się przedstawiania paralizujące pracę proboszcza — nowatorza.

Pierwszy odczyt odbył się w małej izdebce, a słuchali go setki ludzi, stojących za oknami. — Włóścianie budują dom ludowy. — Proboszcz otwiera Koło Macierzy z 7 ochronkami — szkołami w parafji, Wynikiem tych uchwał były rewizje w całej gminie i aresztowanie nauczyciela, organisty i 3-ch gospodarzy, — zapalony zaś w nocy stóg siana ściągął pod plebanję tysiące narodu, który bronili proboszcza przed zandarmami. Przy takich ciężkich warunkach trwała praca pod zaborem rosyjskim.

Wystawa „Wies Polska w Liskowie“ ułatwiła zainteresowanym zapoznanie się z pracą społeczno-kulturalną zorganizowanej „Wsi Polskiej“ i przyczynia się do pobudzenia jednostek do wydatniejszej pracy w tym kierunku.

Niezważając na wszelkie trudności, praca twórcza jednak ustawicznie prowadzona była i za czasów okupacji od roku 1914 — 1918 i dzisiaj pod skrzydłami Orła Białego. Zwiedzając Lisków w czasie wystawy, która trwała od 18 czerwca do 5 lipca, — widzimy, że wieś ta dawniej opuszczona, rozwalona z licznymi szynkami przeobraziła się we wzorową wieś. Już jadąc od stacji kolejowej Opatówek (15-kl.) odczuwa się praca kulturalna, patrząc na szosę obsadzoną aż do samego Liskowa drzewami owocowymi.

W Liskowie widzimy na ulicach słupy dla oświetlenia elektrycznego. Większość budynków jak Bank Ludowy, Dom Ludowy, piękny gmach Szkoły Powszechnej, Spółka Budowlana, Spółdzielnia Mleczarska, Szkoła stolarsko-zabawkarska, Szkoła Rolnicza, Seminarjum Nauczycielskie i inne budynki są skanalizowane. Wies posiada piekarnię, która przy zaoszczędzaniu drogiego czasu i opału, zaopatruje ludność w pieczywo: chleb i bułki zawsze świeże i dobre. Budynek kąpielowy mieści łaźnię parową z 6-ciu prysznicami, 3 wannami i dezynfektorem. Przy kąpielach istnieje ogólna pralnia, mająca poza względami praktycznymi względy higieniczne na celu a mianowicie, izolowanie chat od nieuniknionego wprowadzania wilgoci.

Straż ogniowa — ta najlepsza szkoła solidarności społecznej, ma 4 oddziały, do których należą: 60 strażaków i orkiestra dęta.

Kółko Rolnicze prowadzone, od roku

1905 werbuje coraz większą ilość członków z różnych wiosek.

Sierociniec, Szkoła Rolnicza, Seminarjum Nauczycielskie, Szkoła Rzemiosł wychowuje młodzież. Dalsze etapy dla uczniów klas wyższych: Uniwersytety, Akademia Rolnicza w Cieszyźnie, Szkoła Marynarki i t. d.

Tak się dziś przedstawia wzorowa wieś Lisków.

Zaiste, trzeba piastować w sobie gorący płomień ukochania bliźniego, aby rozgrzać powłokę lodową, pod którą w śnie wiekowym drzemia tyśiące polskiego ludu.

M. Beynar.

Towarzystwo Rybackie w Warszawie

Istniejące od roku 1921 na podstawie statutu zatwierdzonego reskryptem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 23 lutego 1921 Nr. 2366 B. S. po przełamaniu początkowych trudności i po przeprowadzeniu wewnętrznej organizacji, podejmuje w roku bieżącym pomysłą na szerszą skalę działalność, mającą na celu uregulowanie stosunków rybackich na terytorjum b. zaboru rosyjskiego i podniesienie gospodarki rybnej na naturalnych zlewiskach wód (rzekach i jeziorach) tej dzielnicy Państwa. Podjęta przez Towarzystwo akcja ma dla Państwa ogromne ekonomiczne znaczenie, bo tylko przez zwiększenie się produkcji ryb z wód naszych, można będzie zapobiec odpływowi z Polski zagranicę bardzo znacznych sum za ryby z Państw sąsiednich do Polski sprowadzanych, podczas gdy nasze wody mimo posiadania doskonałych warunków gospodarczych nie produkują ani dziesiątej części tej ilości ryb, którą wyprodukować by mogły przy należytem zagospodarowaniu.

Podjętej przez Towarzystwo Rybackie w Warszawie pracy życzyć należy jaknajlepszych rezultatów, lecz rezultaty te osiągnie się dopiero wówczas, gdy społeczeństwo udzieli Towarzystwu temu należytego poparcia. Nie wątpimy, że nie tylko ci wszyscy, którzy interesują się gospodarstwem rybnym, ale także organizacje samorządowe i rolnicze oraz wszyscy, którym gospodarzy rozwój Państwa leży na celu, wpiszą w poczet członków wspomnianego Towarzystwa i w ten sposób umożliwią mu przeprowadzenie swych zamiarów.

Biuro Towarzystwa Rybackiego znajduje się w Warszawie przy ul. Senatorskiej 15, gdzie interesanci otrzymają wszelkie wyjaśnienia.

Sprawozdanie

z „wieczoru humoru“, urządz. w Druskienikach dn. 18/VII na rzecz. Cz. Krzyża w Grodnie.

D o c h ó d:

Programy 215 zł. — gr.
Bufet 135 zł. — gr.
Bilety wejśc. 811 zł. 65 gr.

Razem 1.161 zł. 65 gr.

R o z c h ó d:

Przewiezienie ławek i pianina 35 zł. — gr.
Wypożyczenie peruk 12 zł. — gr.
Charakteryzacja i urządzenie sceny 35 zł. — gr.
Muzyka 15 zł. — gr.
Kwiaty dla artystek 25 zł. — gr.
Wypożyczeń naczyń 28 zł. — gr.

Serwetki — zł. 90 gr.
Bibułka, szpagat 6 zł. 75 gr.
Razem 157 zł. 65 gr.

Czysty dochód 1.004 zł.

Podziękowanie

Zarząd Oddz. Grodz. Cz. Krzyża czuje się w miłym obowiązku złożenia serdecznego podziękowania tym wszystkim, którzy przyczynili się do powodzenia imprezy urządzonej w Druskienikach dn. 18 lipca b.r. na rzecz naszej Instytucji, przedewszystkiem p. Malinowskiemu za udzielenie gratisowo sali teatralnej, artystom-amatorom występującym w skaetschach, dalej pp.: Strzeleckiej, O'Brien de Lacy, Jankowskiej i p. Henrykowi Brenson za uświetnienie wieczoru artystycznym produkcjami, pp.: Chojnowskiej, Ulatowskiej i p. Piotrowskiemu za akompanjament — pp.: Ottowiczowej, Lachowiczowej, Zaboklickiej, Grudeckiej, Milicerowej, Malinowskiej, Ciszewskiej, Grudzińskiej, Biltnerowej, Talhejmowej, Bokszczaninowej, za ofiarowanie słodyczy do bufetu i pomoc przy sprzedaży biletów — pp.: Malinowskiej, Irene Talhejmównie i Janinie Bielawskiej za wymalowanie ślicznych programów — pp.: artystom zespołu z p. Malinowskim na czele za urządzenie sceny i charakteryzacje.

Ukazał się nowy numer tygodnika

Wiadomości Literackie

Adres Administracji:

WARSZAWA, Ś-to Krzyka 30, tel. 223-04.

Mocne! Tanie!

OBUWIE

Zaświadczenia Sz. Publiczność, że otworzyliśmy Polską pracownię obuwia r. t. „ZGODA“ Dominikańska 23

Zadaniem naszym jest zadowolenie całkowicie każdego naszego klienta solidnym wykonaniem naszych robót.

Składajcie ofiary na L. O. P. P.

Dyrekcja Spółdzielni Wojskowej O. K. III w Grodnie, Piłsudskiego 3

poleca artykuły spożywcze, wędliny, galanterje, towary białe, kosmetykę, kostjomy kąpielowe, bieliznę męską i damską, przybory sportowe, meble, naczynia kuchenne — aluminiowe, emalowane, szkło, porcelanę i fajans, wyborowe wina krajowe i zagraniczne, kilimy.

Ceny konkurencyjne. Hurt i detal.

Węgiel górnośląski najlepszej jakości po cenie 85 złotych za tonę 1000 staja Grodno.

22—

ROZKŁAD

Jazdy pociągów ważny od 5 czerwca 25 r.

№ poc.	Rodzaj pociągu	Przyjazd do Grodna		Odjazd z Grodna		Skład	Dokąd
		Godz.	Min.	Godz.	Min.		
266	Miesz.	1	20	—	—	Mosty	Grodno
704	Posp.	1	34	1	42	Zemgala	Warszawa Gl.
782/783	Osob.	1	29	2	03	Suwałki	Warszawa Wil.
711	Osob.	2	42	2	52	Warszawa Wil.	Wilno
781/784	Osob.	4	08	4	48	Warszawa Wil.	Suwałki
268	Miesz.	—	—	5	00	Grodno	Mosty
703	Posp.	4	35	4	43	Warszawa Gl.	Zemgala
267	Miesz.	—	—	6	25	Grodno	Jezioro
241	Osob.	9	26	10	01	Suwałki	Białystok
254	Miesz.	10	16	—	—	Mosty	Grodno
258	Miesz.	11	50	—	—	Jezioro	Grodno
714	Osob.	11	52	12	02	Zemgala	Warszawa Wil.
242	Osob.	—	—	18	30	Grodno	Suwałki
255	Miesz.	—	—	19	30	Grodno	Mosty
718	Osob.	14	10	14	20	Warszawa Wil.	Zemgala
243	Osob.	17	50	18	30	Białystok	Suwałki
712	Osob.	22	17	22	27	Wilno	Warszawa Wil.

OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłaceniu prenumeraty za m. lipiec zaległych.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA